

Sygn. akt III Ko 44/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Szczęsny Szymański

Ławnicy Zofia Maria Kuczyńska-Harbus

Andrzej Kuśmierz

Protokolant Paulina Sokół

w obecności Prokuratora Ewy Minor-Olszewskiej

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia i 20 maja 2016 r. sprawy z wniosku **A. Ł. (1)** o zadośćuczynienie za:

- niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie w dniach od 10 lutego 2015 r. do 13 lutego 2015 r.,
- wykonywanie środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji stosowanego pod warunkiem opuszczenia mieszkania w okresie od 13 lutego 2015 r. do 22 lutego 2016 r. zastosowane w sprawie VII 185/15 Sądu rejonowego w Białymstoku.

na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. i art. 552a § 1 k.p.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247) w zw. z art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

1. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy **A. Ł. (1)** kwotę 500 (pięciuset) złotych tytułem zadośćuczynienia.
2. Oddala wniosek w pozostałym zakresie.
3. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt III Ko 44/16

UZASADNIENIE

W dniu 9 lutego 2016 roku **A. Ł. (1)** wniósł do Sądu Okręgowego w Białymstoku żądanie odszkodowania w wysokości 1 000 000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 5 000 000 złotych za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie oraz stosowanie środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia lokalu położonego w H. przy ul. (...) w sprawie Ds. 134/15 Prokuratury Rejonowej w Hajnówce, która po wniesieniu aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim była prowadzona pod sygnaturą VII K 185/15.

W uzasadnieniu żądania **A. Ł. (1)** wskazał na szereg naruszeń przepisów prawnych, których w jego sprawie miały dopuścić się jednostki wymiaru sprawiedliwości (Komenda Powiatowa Policji w H., Komenda Wojewódzka Policji w B., Prokuratura Rejonowa w Hajnówce, Prokuratura Okręgowa w Białymstoku, Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim) skutkujących jego bezprawnym i bezzasadnym zatrzymaniem do którego doszło w dniu 10 lutego 2015 roku i

następnie stosowaniem środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia mieszkania, co miało go doprowadzić do bezdomności.

W uzasadnieniu postanowienia szczegółowo opisał uchybienia poszczególnych organów wymiaru sprawiedliwości, które uzasadniają jego żądanie.

Sąd ustalił, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do ustalenia następującego stanu faktycznego:

A. Ł. (1) został zatrzymany w dniu 10 lutego 2015 roku w miejscu jego zamieszkania w H. przy (...). Z czynności zatrzymania funkcjonariusze policji sporządzili protokół wskazując jako przyczynę zatrzymania, iż „w dniu 10.02.2015 roku około godz. 21.20 będąc w stanie nietrzeźwości wszczął awanturę domową podczas której groził żonie pozbawieniem zdrowia, stosował przemoc przy użyciu noża; zatrzymania dokonano celem zapobieżenia utracie życia i zdrowia pokrzywdzonej i członków rodziny”. Jako podstawę zatrzymania (dokonanego o godzinie 21.25) wskazano art. 15 ustawy o Policji (k. 11).

W dniu 11 lutego 2015 roku sporządzono kolejny protokół zatrzymania w którym wskazano podstawę zatrzymania – art. 244 § 1b kk a jako przyczynę wskazano podejrzenie o to, że A. Ł. (1) w okresie od sierpnia 2008 roku do dnia 10.02.20078 roku w H. przy ul. (...) znęcał się psychicznie nad swoją żoną A. Ł. (2) tj. o czyn z art. 207 § 1 kk i zachodzi obawa, że ponownie zostanie popełnione przestępstwo wobec tej osoby z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, zwłaszcza że popełnieniem takiego przestępstwa groził – celem zapewnienia prawidłowego toku postępowania, zapobieżeniu ucieczce lub ukryciu się zatrzymanego (k. 13).

W dniu 11 lutego 2015 roku wydano postanowienie o wszczęciu dochodzenia (k. 40), przedstawiono podejrzanemu zarzuty (k. 41) a w dniu 12 lutego 2015 roku podjęto na nowo sprawę Ds. 632/08 (w której wcześniej odmówiono wszczęcia dochodzenia) w sprawie zaistniałego w okresie od 1992 roku do dnia 11 kwietnia 2008 roku w H. znęcania się fizycznego i psychicznego nad A. Ł. (2) oraz P. Ł. (1) i P. Ł. (2) tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk i połączono ją z dochodzeniem Ds. 134/15 przeciw A. Ł. (1) (k. 47).

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Hajnówce wystąpił do Sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy (k. 65-66).

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w sprawie VII Kp 28/15 odstąpił od zastosowania wobec A. Ł. (1) tymczasowego aresztu i w jego miejsce zastosował dozór policji pod warunkiem, że podejrzanym w terminie do godz. 20.00 dnia 13.02.2015 roku opuści lokal zajmowany wspólnie z pokrzywdzonymi i świadkiem tj. lokal położony w H. przy ul. (...) i w określonym terminie poda miejsce pobytu a dozór polegać będzie na zobowiązaniu podejrzanego do stawiennictwa dwa razy w tygodniu do Komendy Powiatowej Policji w H. oraz zakazie kontaktowania się przez A. Ł. (1) z pokrzywdzonymi A. Ł. (2) i P. Ł. (2) oraz świadkiem P. Ł. (1) (k. 16-18, k. 73-74).

Realizując wskazane postanowienie podejrzanym opuścił dom i zamieszkał w przybudówce do magazynu w miejscu pracy za zgodą swego pracodawcy, nieodpłatnie. Miał tam zapewniony dostęp do prądu, było ogrzewanie, spał na łóżku polowym.

W toku postępowania przygotowawczego podejrzanym składał wnioski o uchylenie orzeczonego nakazu opuszczenia domu jednakże nie były one uwzględniane przez prokuratora a Sąd w postępowaniu zażaleniowym utrzymywał w mocy decyzje oskarżyciela (k. 129, 131, 264, 294). Również na etapie postępowania sądowego oskarżony wnioskował o uchylenie nakazu, jednakże sąd wniosku jego nie uwzględnił (k. 189v, k. 237, k. 264, k. 294) wskazując na obawę agresywnych zachowań wobec pokrzywdzonych i obawę popełnienia kolejnego przestępstwa z użyciem przemocy.

W dniu 29 maja 2015 roku skierowano do sądu akt oskarżenia przeciw A. Ł. (1), któremu prokurator zarzucił to, że w okresie od 1992 roku do dnia 10 lutego 2015 roku przy ul. (...) w H. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną A. Ł. (2) w ten sposób, że wszczywał awantury domowe, krytykował, poniżał, wyzywał słowami wulgarnymi, wyganiał z miejsca

zamieszkania, groził samobójstwem, niszczył wyposażenie mieszkania, bił po całym cieple, w tym przy użyciu taboretu, groził uszkodzeniem ciała a nadto w dniu 10 lutego 2015 roku przy użyciu noża groził A. Ł. (2) pozbawieniem życia, przy czym A. Ł. (2) w dniu 7 kwietnia 2008 roku w wyniku uderzenia taboretu w okolice pleców doznała obrażeń ciała w postaci zielonkawo-żółtych podbiegnięć krwawych w okolicach łokcia prawego i w okolicy podłopatkowej lewej oraz łopatki prawej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni a ponadto w okresie od 2001 roku przy ul. (...) w H. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoimi córkami P. Ł. (2) – do dnia 10 lutego 2015 roku i P. Ł. (1) – do dnia 1 października 2012 roku, w ten sposób, że wszczywał awantury domowe podczas których uderzał je po całym cieple, wyzywał słowami wulgarnymi, krzyczał, groził pozbawieniem życia i zdrowia, poniżał i uniemożliwiał naukę tj. o czyn z art. 207 § 1 kk. (k. 18-19).

Wyrokiem z dnia 14 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim uznał A. Ł. (1) winnego popełnienia zarzucanego mu czynu przy czym przyjął, że czynu dopuścił się w H. przy ul. (...)i (...) w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 1992 roku do dnia 11 kwietnia 2008 roku i od dnia 9 sierpnia 2008 roku do dnia 10 lutego 2015 roku oraz z opisu czynu wyeliminował słowa „przy użyciu noża” i za ten czyn na mocy art. 207 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby w wymiarze 4 lat i oddaniem pod dozór kuratora. Orzeczono też m.in. środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi przy ul. (...) w H. na okres 1 roku i na poczet tego środka zaliczono okres stosowania odpowiadającego mu środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi stosowanego od dnia 13 lutego 2015 roku (k. 265).

Sąd odwoławczy postanowieniem z dnia **22 lutego 2016** roku uchylił stosowany wobec A. Ł. (1) środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji połączony z nakazem opuszczenia lokalu zaś wyrokiem z tego samego dnia dokonał zmian w opisie czynu (dotyczących okresów przestępstwa) a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek A. Ł. (3) zasługuje na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części.

A. Ł. (1) kwestionował zatrzymanie go w dniu 10 lutego 2015 roku oraz stosowanie środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia mieszkania. Z tego tytułu żądał od Skarbu Państwa stosowanego odszkodowania i zadośćuczynienia

Zgodzić się należy z wnioskodawcą, iż prawo do odszkodowania (uregulowanego w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego) ma swoje umocowanie w konstytucji (art. 41 ust. 5), przy czym odszkodowanie w znaczeniu konstytucyjnym rozumiane jest jako forma wynagrodzenia szkody powstałej na skutek bezprawnego pozbawienia wolności (czy stosowania środka przymusu). Ten przepis Konstytucji RP pozostaje w zgodzie z postanowieniami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, której art. 5 ust. 5 stanowi, że każdy, kto został pokrzywdzony przez niezgodne z treścią tego artykułu zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo do odszkodowania. Z kolei przepisy rozdziału 28 k.p.k., dotyczące zasad stosowania tymczasowego aresztowania, nie pozostają w sprzeczności z unormowaniami art. 5 ust. 1 EKPC, przewidując nawet surowsze reguły stosowania tego środka zapobiegawczego.

Kodeks postępowania karnego gwarantujący realizację konstytucyjnej zasady odszkodowawczej odpowiedzialności państwa w kształcie mającym zastosowanie do sprawy wnioskodawcy przewidywał możliwość odszkodowania nie tylko za niesłuszne skazanie, aresztowanie i zatrzymanie ale też za niesłuszne stosowanie środka przymusu w zakresie w jakim nie został zaliczony na poczet kar lub środków karnych. Podkreślić przy tym należy, iż prawo do odszkodowania w sposób oczywisty nie wynika z każdego zatrzymania czy stosowania środka, które są przecież zwykłymi instrumentami procesowymi regulowanymi przez kp k ale tylko takich zatrzymań, które są niesłuszne lub takich środków, które nie powinny być stosowane w okolicznościach konkretnej sprawy.

Oдноśnie zatrzymania

Zgodnie z art. 552 § 4 k.p.k. oskarżonemu przysługuje odszkodowanie i zadośćuczynienie w wypadku niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecnictwie SN i sądów powszechnych jak i w literaturze prawniczej niewątpliwie niesłusznym aresztowaniem jest aresztowanie (zatrzymanie), które było stosowane z obrazą przepisów k.p.k. oraz powodujące dolegliwość, której oskarżony nie powinien doznać w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jego rozstrzygnięcia (Vide: uchwała SN z dnia 15 września 1999 r. I KZP 27/99)

W przedmiotowej sprawie końcowe rozstrzygnięcie Sądu nie rozstrzyga o niesłusznosci zatrzymania bowiem A. Ł. (1) został prawomocnie skazany (w sprawie VII K 185/15). Tym samym należało ocenić słusznosc zatrzymania A. Ł. (3) w dniu 10 lutego 2015 roku przy uwzględnieniu okoliczności ustalonych w sprawie, w której był zatrzymany jak i w sprawie o odszkodowanie.

Wnioskodawca zarzucał, iż zatrzymanie było bezprawne i bezzasadne. Według wnioskodawcy żona pomówiła go o zachowanie wymagające interwencji Policji. Wskazać przy tym należy, iż w zakresie sprawstwa czynu Sąd w przedmiotowym postępowaniu nie jest uprawniony do badania tej kwestii. Istnieje prawomocny wyrok skazujący wnioskodawcę za przestępstwo z art. 207 kk i te rozstrzygnięcie jest w niniejszym postępowaniu wiążące.

A. Ł. (1) podnosił wiele zarzutów dotyczących czynności zatrzymania i dokumentujących tą czynność protokołów. Podnosił, że został dwukrotnie zatrzymany na podstawie tych samych faktów i dowodów, co jest niedopuszczalne w świetle art. 248 § 3 kpk – czego dowodem według wnioskodawcy są dwa protokoły zatrzymania sporządzone przez Policję. Istotnie, w sprawie zostały sporządzone dwa protokoły zatrzymania – jeden w dniu 10 lutego 2015 roku, drugi w dniu 11 lutego 2015 roku jednakże oba dotyczyły tej samej czynności procesowej zatrzymania podejrzanego. Jednoznacznie świadczy o tym wskazana w protokole z dnia 11 lutego 2015 roku data i godzina zatrzymania – taka sama jak w protokole z 10.02.2015 roku: godz. 21.25 dnia 10 lutego 2015 roku. Kodeksowe terminy zatrzymania liczone były od tego właśnie czasu. Pierwszy protokół wskazywał podstawę zatrzymania jako art. 15 ustawy o Policji (bez wskazania ustępów i punktów), natomiast w drugim wskazano artykuł 244 § 1b kodeksu postępowania karnego, (przy czym należy wskazać, iż art. 15 ustawa o policji w ust. 1 punkt 2 przewiduje uprawnienia dla policji do zatrzymywania osób w trybie i w przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw). Wydanie kolejnego protokołu zatrzymania wynikało z potrzeby wskazania prawidłowo podstawy zatrzymania. Jednakże nawet jeśli podstawa prawna w pierwszym protokole była wskazana nieprawidłowo nie czyni to w sposób automatyczny zatrzymania niezasadnym.

Wnioskodawca kwestionuje zapis w protokołach, że znajdował się w stanie nietrzeźwości podczas gdy nie dokonano pomiaru stosowanym urządzeniem. Wskazać przy tym należy, iż rzeczywiście nie poddano podejrzanego badaniom alkomatem czy też badaniu krwi jednakże stan nietrzeźwości był możliwy do stwierdzenia również na podstawie osobistego kontaktu policjantów z podejrzanym. Jakkolwiek jednoznaczne ustalenie, czy wnioskodawca znajdował się w stanie nietrzeźwości byłby możliwe po przeprowadzeniu wskazanych wyżej badań, to jednak należy zaznaczyć, że funkcjonariusze policji przeprowadzając podobne interwencje wielokrotnie mają styczność z osobami trzeźwymi i nietrzeźwymi i z reguły potrafią odróżnić osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu od osób trzeźwych. Zapis w protokole został sporządzony na podstawie ich obserwacji a badania nie wydawały się konieczne jako, że okoliczności stopnia nietrzeźwości (a nawet samego faktu nietrzeźwości) nie miała w sprawie istotnego znaczenia. To nie stan nietrzeźwości A. Ł. (1) był przyczyną jego zatrzymania, a naganne zachowanie wobec osób najbliższych.

Podobnie przy sporządzaniu opinii przez biegłych nie mogła to być decydująca okoliczność przesadzająca o treści opinii skoro biegli byli świadomi braku pomiaru nietrzeźwości bardziej wymiernymi sposobami. Nie sposób w chwili obecnej przesądzać czy wnioskodawca w chwili zatrzymania był nietrzeźwy bowiem obecnie nie ma możliwości sprawdzenia jednakże należy przy tym podkreślić, iż okoliczność powyższa nie ma decydującego znaczenia dla oceny zasadności zatrzymania wnioskodawcy przy uwzględnieniu pozostałych okoliczności sprawy.

Brak badania tego stanu nie uprawnia w ocenie Sądu do formułowania zarzutów poświadczenia nieprawdy w protokołach zatrzymań. W protokołach tych nie ma przecież zapisów, że dokonano stosownych badań.

Wnioskodawca kwestionował także użycie noża, które zostało przez sporządzającego protokół wskazane w przyczynie zatrzymania (okoliczność ta znalazła też odzwierciedlenie we wskazanej w drugim protokole zatrzymania podstawie zatrzymania – art. 244 § 1b kpk) podkreślając, iż ostatecznie Sąd w wyroku pominął to w opisie czynu.

Zauważyć przy tym należy szczególne okoliczności przedmiotowej sprawy. Wprawdzie niewątpliwym jest pominięcie „używania noża” w opisie czynu przypisanego wnioskodawcy przez sąd jednakże należy podkreślić, iż akta sprawy wskazują, że wnioskodawca trzymał nóż w trakcie zdarzenia w dniu 10 lutego 2015 roku, choć zdaniem Sądu rozpoznającego sprawę nie wypełnił znamion „używania noża”. Policjanci przybyli na interwencję zostali poinformowani przez pokrzywdzoną, iż wnioskodawca trzymał nóż i groził pobawieniem życia przypominając sąsiada, który zabił swoją żonę. Pokrzywdzona wskazywała konkretny nóż, przyznawała też, że wnioskodawca nie użył go w rozumieniu potocznym, ale odłożył do szuflady, choć jej zdaniem wynikało to z chęci znalezienia narzędzia o dłuższym ostrzu. Nie czekając na dalszy rozwój wydarzeń wraz z córką uciekła z domu i znalazła schronienie w domu sąsiada. Groźby pozbawienia życia i poszukiwanie przez wnioskodawcę odpowiedniego narzędzia musiały wywołać silny strach, bo żona i córka wnioskodawcy opuściły dom bez butów i kurtek, mimo że miało to miejsce w lutym.

W ocenie Sądu na ówczesnym etapie postępowania uprawnione było ujęcie w opisie użycia noża a dopiero dogłębna analiza sposobu korzystania z niego mogła doprowadzić do wniosku, iż nie wyczerpywało pojęcia używania noża w znaczeniu przyjętym na gruncie kodeksu karnego. W czasie sporządzania protokołu zatrzymania postępowanie karne było we wstępnym etapie i funkcjonariusze sporządzający protokół opierali swoje ustalenia o oświadczenia pokrzywdzonych. Wskazać przy tym należy, iż wnioskodawca był znany Policji bowiem w przeszłości były interwencje w miejscu jego zamieszkania, rodzina była objęta procedurą niebieskiej karty a w dniu zatrzymania widoczne były ślady dynamicznego zachowania w postaci choćby pobitych talerzy (k. 12-14). Okoliczność, czy wnioskodawcy można przypisać używanie noża właściwie nie budziła wątpliwości organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, nie kwestionował jej też Sąd w postępowaniu o zastosowanie środka zapobiegawczego. Dopiero analiza Sądu w oparciu o wyniki całego przewodu sądowego doprowadziła do wyeliminowania „używania noża” przez wnioskodawcę. Jednakże nawet jeśli wnioskodawca tylko „trzymał” nóż podczas zajścia to z pewnością istniała obawa o popełnienie ponownego przestępstwa z użyciem przemocy wobec pokrzywdzonych. Obawa ta istniała niezależnie również od stanu nietrzeźwości wnioskodawcy.

Nie jest też zrozumiałym argument fabrykowania dowodów przez policję wywodzony przez wnioskodawcę z pisma Komendanta Powiatowego Policji w H. informującego, że zatrzymanie nastąpiło w związku z zakończeniem postępowania RSD (...) (k. 14). W ocenie Sądu wnioskodawca nie wziął pod uwagę daty sporządzenia powyższego pisma. Komendant Powiatowy Policji w H. sporządził je w dniu 25 stycznia 2016 r.

Zatrzymanie wnioskodawcy nastąpiło 10 lutego 2015 r. w związku podejrzeniem popełnienia przez niego przestępstwa. Następnie prowadzono przeciwko niemu postępowanie przygotowawcze w formie dochodzenia, któremu nadano sygnaturę RSD -70.2015. W dniu sporządzenia pisma tj. 25 stycznia 2016 r. dochodzenie w sprawie (...) było już z punktu widzenia Policji zakończone – 28 maja 2015 r. wnioskodawcę (w tym czasie podejrzanego) zapoznano z materiałami dochodzenia (k. 142 akt sprawy VII K 185/15 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim) a następnego dnia tj. 29 maja 2015 r. prokurator skierował do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim akt oskarżenia (k. 149 sprawy VII K 185/15 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim). Warto dodać, że w dniu sporządzania pisma został już nawet wydany wyrok przez sąd pierwszej instancji i toczyło się postępowanie odwoławcze. Zapis dotyczący tego, że zatrzymanie nastąpiło w związku z zakończonym postępowaniem (...) odpowiadał więc prawdzie.

Wskazać należy, iż zatrzymania dokonały uprawnione do tego osoby (funkcjonariusze Policji) zgodnie z obowiązującą procedurą. Ewentualna nieprawidłowa podstawa zatrzymania wskazana w protokole nie może wpłynąć na ocenę zasadności tej czynności procesowej. Wprawdzie wnioskodawca odmówił podpisania pierwszego protokołu, jednakże drugi protokół podpisał potwierdzając jednocześnie otrzymanie pouczeń wymaganych przez prawo. Wnioskodawca został poinformowany o przyczynach zatrzymania i pouczony o przysługujących prawach. Po sporządzeniu kolejnego

protokołu (wobec zmiany podstawy zatrzymania) ponownie był informowany o powyższym. Ponadto otrzymał odpisy postanowień a zwolnienie nastąpiło bez przekroczenia terminu.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu zatrzymanie A. Ł. (1) w dniu 10 lutego 2015 roku było zasadne. W chwili czynności zatrzymania istniało uzasadnione przypuszczenie, że wnioskodawca popełnił przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej i zachodziła obawa, że ponownie takie przestępstwo popełni. Co więcej Sąd rozpoznający wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania uznał, że istniały do tego przesłanki, ale zamiast tymczasowego aresztowania zastosował dozór policji pod warunkiem opuszczenia przez wnioskodawcę wspólnego z pokrzywdzonymi mieszkania. Ostatecznie A. Ł. (1) został prawomocnie skazany za przestępstwo, w związku z popełnieniem którego został zatrzymany. Tym samym żądanie odszkodowania czy zadośćuczynienia za zatrzymanie nie jest uzasadnione.

Wnioskodawca kwestionował działania prokuratora – skierowanie wniosku o tymczasowe aresztowanie, czy dołączenie do sprawy akt postępowania prywatnoskargowego Ds. 632/08. W ocenie Sądu nie ma potrzeby dokonywania szczegółowej analizy tych zarzutów bowiem aresztowanie nie zostało zastosowane. Na marginesie należy przy tym wskazać, iż sprawy z art. 207 kk nie są sprawami prywatnoskargowymi a aspekt zachowania sprawy kwalifikowany z art. 157 § 2 kk nie był ujęty w kwalifikacji prawnej czynu ani w akcie oskarżenia ani w wyroku.

Podobnie należy odnieść się do podnoszonej przez wnioskodawcę kwestii nadużycia władzy i przekroczenia uprawnień przez prokuratora, który rozpoznając wniosek o uchylenie dozoru połączonego z nakazem opuszczenia lokalu w uzasadnieniu (w przedostatnim akapicie) napisał o braku przesłanek obligujących do uchylenia tymczasowego aresztowania. Lektura wskazanego postanowienia i jego uzasadnienia wskazuje, iż doszło do oczywistej omyłki o charakterze pisarskim i jest wręcz nieprawdopodobne, iż wnioskodawca tego nie dostrzegł.

Zarzuty wnioskodawcy dotyczące umarzania postępowań wszczynanych na skutek jego zawiadomień nie miały znaczenia w przedmiotowej sprawie.

Odnosnie środka zapobiegawczego nakazu opuszczenia lokalu

Środek zapobiegawczy nakazu opuszczenia lokalu połączony z dozorem Policji został zastosowany na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 13 lutego 2015 roku zamiast tymczasowego aresztowania. Sąd, w uzasadnieniu, wskazał na konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania (w tym wyeliminowania groźby wpływania podejrzanego na czynności świadków) oraz zabezpieczenia właściwego funkcjonowania rodziny podejrzanego.

Wnioskodawca kwestionował, iż decyzji nie oparto o art. 275a kpk co z kolei wymagało określania terminów stosowania środka.

Wskazać przy tym należy, iż to do organu procesowego stosującego środek zapobiegawczy należy wybór stosowanego środka. Nawet przyjęcie jako podstawy zatrzymania art. 244 § 1b kpk nie nakazywało bezwzględnie zastosowania środka z art. 275a kpk. W ocenie Sądu stosującego środek zasadnym było zastosowanie określonego w art. 275 § 3 kpk nakazu opuszczenia lokalu (i dozoru policji). Sąd podziela stanowisko, iż zostały spełnione przesłanki z art. 275 § 3 kpk –przesłanki stosowania aresztu (przesłanka ogólna w postaci wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia czynu, jak i przesłanka szczególna w postaci obawy mactwa) a wnioskodawcy postawiono zarzut popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej na szkodę osoby najbliższej. Wskazać przy tym należy, iż w odniesieniu do tego środka kodeks postępowania karnego nie przewiduje obowiązku określania czasu jego stosowania.

Wnioskodawca zgodził się na opuszczenie lokalu i wskazał adres pod którym przebywał, natomiast kwestionował długość stosowanego środka wskazując, że postępowanie przygotowawcze toczyło się za długo a ponadto środek powinien być uchylony znacznie wcześniej tym bardziej, że dom wnioskodawcy miał dwa osobne wejścia a zatem istniała możliwość powrotu do domu bez konieczności kontaktów z pokrzywdzonymi.

Okoliczności przedmiotowej sprawy potwierdzają zasadność decyzji odmawiających uchylenia nakazu. Pomimo dwóch odrębnych wejść, w ocenie Sądu, w przypadku powrotu wnioskodawcy do domu istniała uzasadniona obawa dalszych agresywnych zachowań podejmowanych względem osób najbliższych.

Wnioskodawca podnosił zarzuty, iż jego wnioski o uchylenie stosowanego środka zapobiegawczego nie były uwzględniane. Przypomnieć należy, iż prokurator jest gospodarzem postępowania przygotowawczego i do niego należy podejmowanie czynności procesowych na tym etapie. On też jako organ oskarżycielski sporządza stosowne wnioski do sądu, (jak też akt oskarżenia), które z reguły nie są aprobowane przez podejrzanych. Dotyczy to też decyzji nie uwzględniających wniosków o uchylenie stosowanych środków. Należy przy tym podkreślić, że wnioskodawca miał zapewnioną możliwość odwołania się od tych decyzji, z czego zresztą korzystał.

Nie jest też zrozumiały argument, iż na podstawie decyzji o zastosowaniu dozoru policji i nakazu opuszczenia mieszkania „wiele osób myślało że jest on w areszcie” skoro sam wnioskodawca podkreśla, że ani jednego dnia w areszcie nie był. Stawiennictwo na Policji świadczy raczej o czymś przeciwnym skoro chodził tam „z wolności” a poza tym treść postanowienia nie była w praktyce powszechnie dostępna.

A. Ł. (1) podnosił także, że stosowany nakaz doprowadził go do bezdomności. W ocenie Sądu twierdzenie to jest niezgodne z prawdą. Podkreślić przy tym należy, że stosowany środek nakazu opuszczenia mieszkania nie pozbawił wnioskodawcy własności a jedynie ograniczył jego prawo w jednym aspekcie a mianowicie korzystania z przedmiotu własności; nie naruszył natomiast innych praw (np. pobierania pożytków, dysponowania przedmiotem własności). Wprawdzie nie był on określony czasowo jednakże ze swej istoty zakładał stosowanie okresowe (najpóźniej do prawomocnego zakończenia postępowania ewentualnie przystąpienia do odbywania kary).

W ocenie Sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy mając na uwadze rodzaj przestępstwa, jego okoliczności, sposób zachowania sprawcy bezpośrednio przed jego zatrzymaniem stosowanie środka zapobiegawczego wybranego przez Sąd było słuszne.

Jednocześnie należy zauważyć, iż środek ten był stosowany od dnia 13 lutego 2015 roku do dnia 22 lutego 2016 roku a zatem przez 1 rok i 9 dni.

Wyrokiem z dnia 14 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim orzekł wobec A. Ł. (1) środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi przy ul. (...) w H. **na okres 1 roku** i na poczet tego środka zaliczył okres stosowania odpowiadającego mu środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi stosowanego od dnia 13 lutego 2015 roku. Tym samym na poczet środka karnego możliwe było zaliczenie 1 roku stosowania nakazu podczas gdy nakaz był stosowany przez okres o 9 dni dłuższy. Uznać zatem należy, iż wymiar rzeczywiście stosowanego nakazu powyżej jednego roku spowodowało dolegliwość, której wnioskodawca nie powinien był ponieść i jedynie ten okres stosowania nakazu uznać można za niesłuszny.

Rozważając zasadność przyznania za ten okres odszkodowania należy zauważyć, iż wnioskodawca nie wykazał aby poniósł z tego tytułu szkodę materialną. Musiał wprawdzie opuścić swój dom jednakże zamieszkał w miejscu pracy a lokum zostało mu udostępnione przez pracodawcę nieodpłatnie, nie musiał zatem ponosić kosztów na wynajem mieszkania. Nie udowodnił też poniesienia jakichkolwiek innych wydatków wynikających ze stosowania środka we wskazanym okresie. Tym samym wniosek o odszkodowanie nie jest zasadny.

Na marginesie należy przy tym wskazać, iż kwestie majątkowe związane z podnoszonymi zarzutami usunięcia wspólnego mienia przez żonę wnioskodawcy pozostawały poza przedmiotem niniejszego postępowania.

Natomiast zasadnym było przyznanie A. Ł. (1) zadośćuczynienia za stosowanie nakazu przez okres nie podlegający zaliczeniu na poczet orzeczonego środka karnego.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił długość trwania niezasadnie stosowanego środka (9 dni) jak i stopień dolegliwości, z jaką się to wiązało.

Wnioskodawca dziewięć dni dłużej musiał mieszkać w przybudówce do magazynu, pozbawiony podstawowych wygód, nie mógł korzystać z własnego domu. Sąd uwzględnił przykrości i przeżycia natury moralnej związane ze zbyt długim stosowaniem środka.

Wprawdzie z pism i zeznań wnioskodawcy wynika, iż wyjątkowo dolegliwie odczuwał stosowanie środka czując się głęboko pokrzywdzony czynnościami procesowymi (nie tylko związanymi ze środkiem zapobiegawczym) a przede wszystkim uchybieniami organów do jakich jego zdaniem dochodziło, jednakże przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd podzielił pogląd zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 27 maja 2015 roku w sprawie II Aka 442/14 zgodnie z którym „ocena okoliczności uzasadniających zadośćuczynienie jest dokonywana z punktu widzenia przeciętnego człowieka, a nie ich subiektywnego przeżywania przez wnioskodawcę. Intensywność przeżyć może mieć znaczenie jedynie, gdy wykaże się ich zasadność. Gdyby czynić inaczej, to jest stosować ową subiektywną ocenę, skutkowałoby to eskalacją roszczeń - od rażąco wygórowanych aż po oczywiście nierozsądne”.

Użyte w art. 445 § 1 k.c. (mającym zastosowanie w sprawach o zadośćuczynienie dochodzone na gruncie kodeksu postępowania karnego) pojęcie „sumy odpowiedniej” w kontekście „obliczenia” wysokości zadośćuczynienia ma charakter nieokreślony, ale istnieją wypracowane przez doktrynę i praktykę kryteria, którymi należałoby się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może mieć tylko charakteru symbolicznego, ale i nie może być nadmierne i stanowić źródła nieuzasadnionej korzyści majątkowej (tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4.02.2008 roku, III KK 349/07).

Zatem uwzględniając te przesłanki Sąd ustalił wysokość zadośćuczynienia przysługującego A. Ł. (1) na kwotę 500 złotych. Kwota ta jest, w ocenie Sądu, adekwatnym ekwiwalentem doznanych przykrości psychicznych i fizycznych i uwzględnia aktualne warunki życia i przeciętną stopę życiową społeczeństwa. Sąd baczył również aby zadośćuczynienie oznaczyć z umiarem stosownie do realiów społecznych.

Żądanie zadośćuczynienia przewyższające przyznaną kwotę jest zbyt wygórowane i w tym zakresie wnioski należało oddalić.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na treści art. 552 § 4 kpk (w zakresie zatrzymania) oraz art. 552a § 1 kpk (w zakresie nakazu opuszczenia mieszkania) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 roku po. 1247) kierując się regułą z art. 25 ustawy z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U z 2016 roku poz. 437).

Zgodnie z art. 554 § 2 k.p.k. koszty postępowania w niniejszej sprawie ponosi Skarb Państwa.